

Zwykli obywatele Litwy ofiarami sankcji przeciw Łukaszence

30 grudnia 2020

Litwa, podobnie jak Polska, zawsze stara się być w czołówce państw, stosujących i wprowadzających sankcje przeciwko krajom, które UE i USA uważają za warte nałożenia sankcji. Tym razem jednak nadgorliwość państwa litewskiego zaszkodziła samym Litwinom.

Litwa wprowadzała sankcje przeciwko Białorusi nawet wtedy, kiedy Unia Europejska nader wstrzemięźliwie reagowała na wydarzenia na Białorusi. Obecna sytuacja związana jest z trzecią falą sankcji, którą już firmuje UE. W ramach tej akcji litewskie władze zablokowały, czym doprowadziły do zatrzymania działalności znane i cieszące się dobrą opinią sanatorium „Białoruś”, w znanym także w Polsce uzdrowisku Druskienniki na południowej Litwie. Sanatorium zostało, na mocy porozumienia z 1995 roku, przekazane przez władze Litwy kancelarii prezydenta Białorusi, zaś działka, na której stoi kompleks budynków, została wydzierżawiona na 99 lat.

Obecne sankcje, mające uderzyć przede wszystkim w prezydenta Białorusi, w pierwszej kolejności uderzyły w litewskich i białoruskich pracowników sanatorium. Zaraz po tym, jak Swedbank zablokował konta placówki leczniczej, pracownicy z dnia na dzień w okresie świątecznym zostali bez źródła utrzymania. W sanatorium „Białoruś” pracuje 356 obywateli Litwy i 37 Białorusinów z prawem pobytu na Litwie. Wszyscy oni znaleźli się na bruku.

Sytuacja zrobiła się krępująca dla władz litewskich tym bardziej, że na razie nie są one w stanie wykrzesać z siebie żadnych konkretów poza ogólnikami, że chcą pomóc ludziom

pozbawionym pracy.

„Doskonale rozumiemy, w jak skomplikowanej sytuacji znalazło się kilkuset pracujących w tym białoruskim przedsiębiorstwie obywateli Litwy. Obecnie są rozpatrywane wszystkie warianty, jak można im bezpośrednio pomóc, by nie pomóc jednocześnie [białoruskiemu] reżimowi” – przekonywała rzeczniczka prasowa litewskiego ministra spraw zagranicznych, Vytautė Šmaižytė, demonstrując bezradność dopiero co powstałego rządu.

Pikanterii sytuacji dodaje fakt, że sanatorium „Białoruś” zajmuje się przede wszystkim rehabilitacją dzieci, które teraz są pozbawione pomocy lekarskiej i rehabilitacyjnej.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu